



MICHAŁ RUSINEK

Wytrzyśczka

CZYLI

tajemnice
nazw
miejscowości

ILUSTRACJE
JOANNA RUSINEK



Ilustracje, projekt i łamanie
Joanna Rusinek

Opieka redakcyjna
Aleksandra Prętka

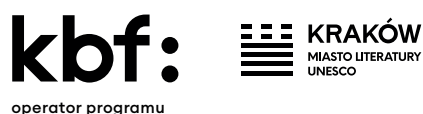
Adiustacja
Aleksandra Kleczka

Korekta
Karolina Wąsowska

Opieka techniczna
Maria Gromek
Dawid Kwoka
Judyta Wałęga

Copyright © by Michał Rusinek
Copyright © for the Polish edition by SIW Znak sp. z o. o., 2021

Publikacja pod patronatem programu Kraków Miasto Literatury UNESCO
realizowanego przez KBF



ISBN: 978-83-240-7507-2

Przeczytaj, co o książce sądzą inni czytelnicy, i oceń ją na lubimyczytac.pl

Książki z dobrej strony: www.znak.com.pl
Więcej o naszych autorach i książkach: www.wydawnictwoznak.pl
Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, 30-105 Kraków, ul. Kościuszki 37
Dział sprzedaży: tel. 12 61 99 569
e-mail: czytelnicy@znak.com.pl
Wydanie I, Kraków 2021
Druk i oprawa: Perfekt

MICHAŁ RUSINEK

Wytrzyśzczka

CZYLI
TAJEMNICE
NAZW
MIEJSCOWOŚCI

konsultacja:
dr Artur Czesak





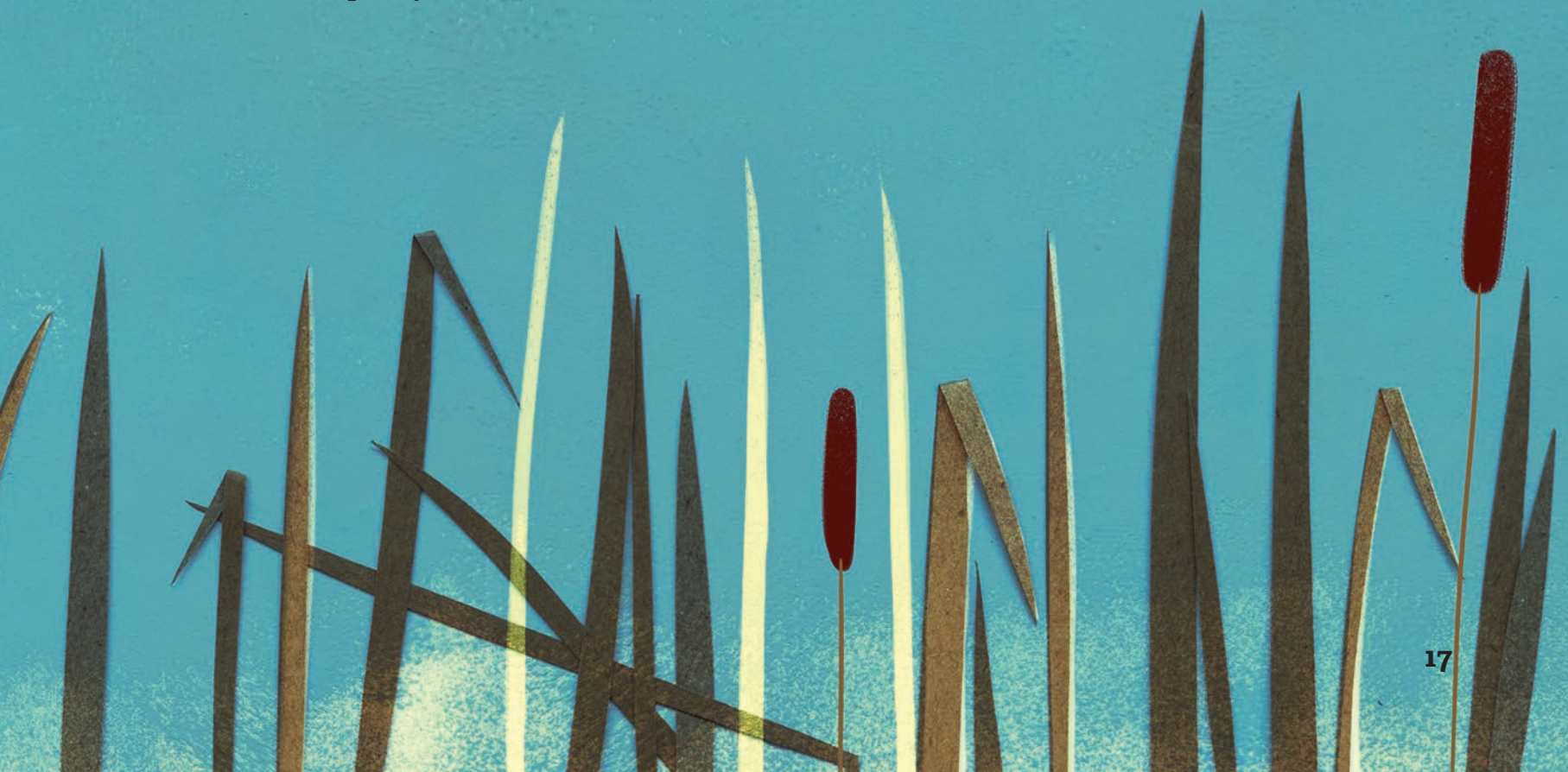
SROKOWO

Ta nazwa wydaje się prosta, prawda? Nazwa tej wsi, położonej w województwie warmińsko-mazurskim, na terenie dawnych Prus Wschodnich, wcale jednak nie pochodzi bezpośrednio od sroki. Miejscowość nazwano w ten sposób stosunkowo niedawno, bo w 1950 roku, żeby upamiętnić profesora Stanisława Srokowskiego, słynnego geografa. Zaraz po II wojnie światowej pracował on w specjalnej komisji, która miała za zadanie przywrócić polskie nazwy (lub nadać nowe) miejscowościom znajdującym się na terenie tak zwanych Ziemi Odzyskanych. Były to tereny, które włączono do Polski w wyniku nowego podziału Europy po wojnie.



ZAWICHOST

To miasto leży w województwie świętokrzyskim, nad Wisłą, i właśnie tam znajdowała się przeprawa przez tę rzekę. Legenda mówi, że woda w Wiśle była w tym miejscu na tyle głęboka, że koniom trzeba było zawijać ogony (czyli „chwosty”), żeby ich sobie nie zamoczyły w czasie przeprawy. I stąd miała wziąć się nazwa miasta.



CZY JEST TU COŚ DO JEDZENIA?

ŻABOJADY

Sporo jest na mapie Polski miejscowości związanych z jedzeniem. W województwie lubuskim są na przykład **Rybojady** (nad Jeziorem Wielkim, gdzie żyje mnóstwo ryb), w Wielkopolsce są **Rakojady** (wokoło mnóstwo jezior z czystą wodą, a w takich lubią żyć raki), a w województwie warmińsko-mazurskim **Kurojady**. Nieco dalej na północ znajdują się natomiast Żabojady. Czy naprawdę ludzie tam mieszkający jedli żaby? Jest to raczej przysmak francuski. Może więc sprowadziła się tam kiedyś jakaś rodzina Francuzów? Też raczej nie. Ta nazwa pochodzi od przezwiska „żabojad”, chyba jest kogoś przezywać. Jak widać, nie zawsze

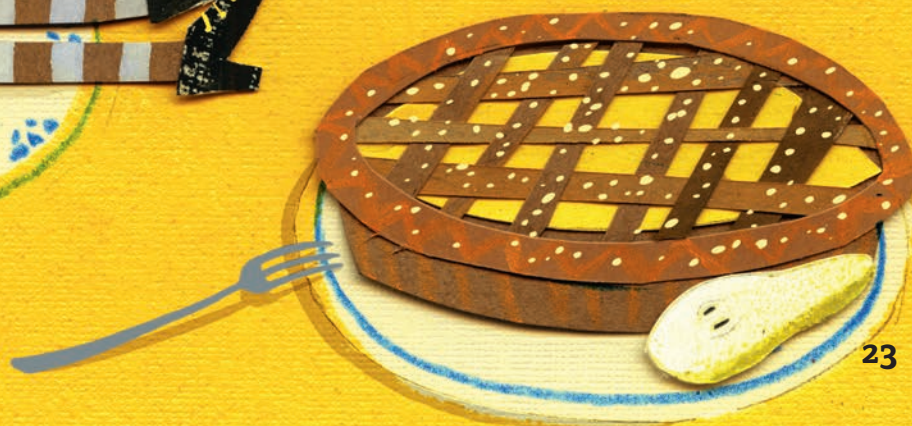
dość pogardliwego. Nieładnie
No ale nasi przodkowie,
zachowywali się ładnie.



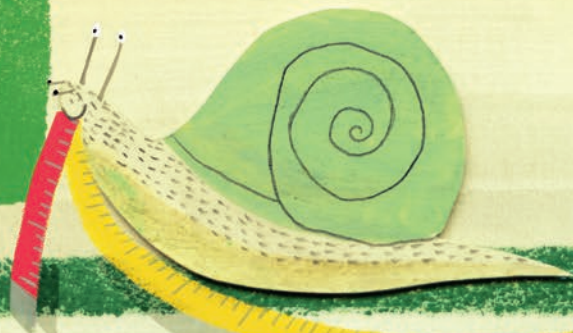


KRUSZWICA

Czasami trzeba uważać, żeby samemu nie zostać zjedzonym! Kruszwica to miasto znane z legendy o królu Popielu, którego zjadły myszy. Ale skąd pochodzi nazwa? Może od szlachetnego kruszcu tam wydobywanego, na przykład srebra? Może od kruszonki na cieście? Raczej jednak od gruszek, na które kiedyś mówiło się „kruszki”. No cóż, zawsze można w Kruszwicy zjeść srebrnym widelczykiem ciasto „kruszkowe” z kruszonką – i będziemy mieli wszystko naraz.



**CZY SĄ TU JACYŚ
REKORDZIŚCI?**



Ścieś

oś

Zdaje się, że to najkrótsza nazwa miejscowości w Polsce. Składa się tylko z dwóch liter. Wieś o tej nazwie leży w województwie opolskim. Kiedyś nazywała się – po niemiecku – Marienfeld. A jej polska nazwa może pochodzić od starożytnego plemienia Osi – nie wiadomo, czy germańskiego, czy celtyckiego. Jest to zagadka warta rozwiązania przez jakiegoś młodego badacza.

PRZEDMIEŚCIE SZCZEBRZESZYŃSKIE

To natomiast najdłuższa nazwa miejscowości. Liczy aż 30 znaków (łącznie ze spacją). To dużo? Do światowego rekordu jej daleko. Najdłuższą nazwę na świecie

z z e b r

nosi miejscowość w Nowej Zelandii – Taumatawhakatangihangakoauauotamateaturipukakapikimaungahoronukupokaiwhenuakitanatahu. Liczy ona aż 85 liter i oznacza: „szczyt wzgórza, gdzie Tamatea, mężczyzna o wielkich kolanach, zdobywca gór, pożeracz ziemi i podróżnik, grał na flecie dla swojej ukochanej”. Przedmieście Szczebreszyńskie tymczasem leży w województwie lubelskim i wcale nie jest przedmieściem Szczebreszyna: znajduje się około 30 kilometrów od tego miasta! Więc nie dosyć, że ma najdłuższą w Polsce nazwę, to jeszcze ze zmyłką!





PRABUTY

Skoro pradziadek to ojciec dziadka, to Prabuty muszą się nazywać od czegoś, co się nosiło na stopach, zanim wynaleziono buty, prawda? Nieprawda. Nazwa tego miasta w województwie pomorskim wzięła się prawdopodobnie z połączenia dwóch słów z języków bałtyckich: *prei*, czyli „przy”, i *buttan*, czyli „dom”. A więc to jest po prostu miejsce obok domu.



The page features a light green background with several large, stylized leaves in various shades of green and yellow. Some leaves have detailed vein patterns. In the bottom corners, there are two simple, grey houses with white windows. Thin, curved lines, possibly representing vines or paths, meander across the page, connecting the houses and leaves. The overall style is whimsical and illustrative.

PUPKI

Tak, wiem, ta nazwa wsi na Warmii, na północny zachód od Olsztyna, brzmi naprawdę śmiesznie. Jednak wcale nie wzięła się od słowa „pupa”. Niektórzy twierdzą, że pochodzi od niemieckiego słowa *Puppe*, czyli „lalka”. Ale jej historia wiąże się raczej z dwoma słowami z języka pruskiego: *pup*, czyli „fasola”, i *kaimis*, co oznacza „wieś”. A więc jest to po prostu „fasolowa wieś”.

**Michał Rusinek na tropie
tajemnic nazw miejscowości!**



Skąd się wzięły Swornegacie?

Ile w Polsce jest Ameryk?

Czy należy wrzeszczeć we Wrzeszczu?

Czy nazwa „Warszawa” rzeczywiście pochodzi od Warsą i Sawy?

Czasami w nazwie miasta lub wsi chlupie woda, ukrywa się jakieś zwierzę lub można wyszukać coś smacznego do zjedzenia. Z nazwy możemy odgadnąć, czy miejscowość leży głęboko w lesie, czy może nad bagnami. Dlaczego nie powinni nas śmieszyć Pupki? Co ma wspólnego pacan z Pacanowem? Jaką nazwę miejscowości najtrudniej wymówić?

Michał Rusinek, nieustrudzony tropiciel tajemnic naszego języka, przedstawia arcyciekawe historie nazw miejscowości i zachęca młodych detektywów do własnych poszukiwań.



KRAKÓW
MIASTO LITERATURY
UNESCO



znak
KSIĘGARNIA

Cena 44,99 zł

ISBN 978-83-240-7507-2



9 788324 075072 >